

Wojciech Witkowski

KRYTERIA OCENY DOWODÓW
W PROCESACH O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA

Według prawa kanonicznego, każde małżeństwo, a więc również niekatolików, cieszy się przychylnością prawa. Stąd zawsze uważa się małżeństwo za ważne zawarte dopóki nie stwierdzi się czegoś przeciwnego. Zasadniczym sposobem orzeczenia nieważności małżeństwa jest przeprowadzenie procesu wg procedury przewidzianej przez prawo kanoniczne dla tego typu spraw. Należy też cały czas przypominać, że sądy kościelne nie unieważniają ważnie zawartych małżeństw i nie wydają orzeczeń rozwodowych, a tylko dają autorytatywną odpowiedź na postawione pytanie: czy dane małżeństwo jest nieważnie zawarte z konkretnego tytułu prawnego, pamiętając, że u podstaw kościelnej procedury leży zasada o nierozzerwalności małżeństwa, opierająca się na słowach Chrystusa: „Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela” (Mt 19, 6). Z powyższego jasno więc wynika, że ani sama zgodna wola małżonków, ani samo rozbitcie czy zupełny rozkład pożycia małżeńskiego nie może być powodem wniesienia do sądu kościelnego skargi o nieważność małżeństwa. Kanoniczny tytuł nieważności musi się mieścić w zakresie bądź to przeszkód zrywających, bądź wady zgody, bądź braku formy kanonicznej. Te okoliczności należy udowodnić, przedkładając sędziemu stosowne dowody. Są to najczęściej te, które wprost wymienia Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹, a więc oświad-

Ks. DR WOJCIECH WITKOWSKI SDB – asystent, Katedra Kościelnego Prawa Procesowego Instytutu Prawa Kanonicznego KUL; e-mail: boski4@poczta.onet.pl

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, 25.01.1983, AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; *Kodeks Prawa Kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984 [dalej cyt.: KPK/83].

czenia stron, zeznania świadków, dokumenty, oględziny, opinie biegłych i domniemania. Sędzia z kolei będzie miał za zadanie należycie je ocenić, aby dojść do przekonania, że konkretne fakty lub okoliczności są prawdziwe i w istocie wystąpiły, a co spowodowało, że dane małżeństwo nigdy nie zostało zawarte. Pojęcie dowodu i rodzaje środków dowodowych są bogato opisane w literaturze kanonicznej, stąd będzie to pominięte w niniejszym opracowaniu, a główna uwaga zostanie zwrócona na pytanie o kryteria oceny środków dowodowych w procesach małżeńskich.

1. KRYTERIUM POŻYTECZNOŚCI

Istotą etapu dowodowego w procesie jest dostarczenie argumentów sędziemu do uzyskania przez niego pewności moralnej, koniecznej do wydania orzeczenia. Na konieczność przedstawienia odpowiednich środków dowodowych wskazuje prawodawca kościelny w kan. 1504 n. 2 oraz 1505 § 2 n. 4. Każda sprawa wniesiona do sądu domaga się bowiem konkretnych dowodów na uzasadnienie roszczeń. Pojawia się tu więc kryterium użyteczności zbieranych dowodów dla danej sprawy. Warto jednak dodać, że kryterium użyteczności dowodów oprócz zainteresowanych sprawą będzie stosowane także przez sędziego, a w niektórych przypadkach również przez samo prawo.

Według zasady procesowej zawartej w kan. 1526 § 1 KPK/83 obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na tym, kto coś twierdzi w danej sprawie, a więc w pierwszej kolejności na powodzie². W przypadku jednak, gdyby pozwany wniósł zarzut wobec skargi powoda, wówczas ten obowiązek przechodzi również na pozwanego³. Obowiązek ten zmusza więc zainteresowanego w sprawę do szukania takich środków dowodowych, które będą źródłem informacji i argumentów dla sędziego, przekonujących go do twierdzeń stron sporu. Z kolei każda ze stron ma prawo przedstawić te dowody, które wydają jej się pożyteczne do poznania sprawy (kan. 1527 § 1). O pożyteczności dowodów strona nie musi być przekonana absolutnie, aczkolwiek powinna zadać sobie trud, samodzielnie lub w ramach pomocy

² Kan. 1526 § 1: *Onus probandi incumbit ei qui asserit.*

³ Jest to zgodne z zasadą pochodzącą z prawa rzymskiego: *Reus in exceptione actor est.* Zob. M. K u r y ł o w i c z, *Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawniczych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego*, Zakamycze 2002, s. 121.

prawnej, przeprowadzenia wstępnej weryfikacji przydatności zbieranych dowodów czy źródeł dowodowych⁴.

Zazwyczaj strona chce zaprezentować jak najwięcej argumentów popierających jej roszczenie. Strony jednak nie zawsze wiedzą, które dowody są najbardziej użyteczne w procesach małżeńskich, dlatego to dopiero sędzia musi zadecydować, że niektóre z przedłożonych dowodów nie mają związku ze sprawą.

Pożyteczność określonych środków dowodowych przewiduje również samo prawo. Sędzia ma obowiązek skorzystania z opinii biegłego w sprawach z tytułu impotencji, choroby psychicznej (kan. 1680) oraz niezdolności wymienionych w kan. 1095⁵. Instrukcja *Dignitas connubii* wprost wspomina o możliwości skorzystania z opinii biegłego w celu zbadania autentyczności jakiegoś pisma (DC 203 § 2). Również w innych sytuacjach, zarówno w jurysprudencji, jak i w doktrynie, można znaleźć propozycje powołania biegłego z tytułu symulacji, przymusu i bojaźni⁶. Poza tym sędzia sam może uznać konieczność powołania biegłego dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy (kan. 1574).

2. KRYTERIUM GODZIWOŚCI

Zgodnie z kan. 1527 § 1 KPK/83 w czasie procesu mogą być przedstawione dowody, które oprócz tego, że są pożyteczne dla sprawy, są również godziwe. W przywołanej normie przymiotnik „godziwe” został użyty w polskiej wersji kodeksu dla przetłumaczenia łacińskiego *licitae*⁷. Według sło-

⁴ Według kan. 1527 § 1 wystarczy, że strona uważa, że dany dowód wydaje się pożyteczny dla poznania sprawy.

⁵ Kan. 1095: Sunt incapaces matrimonii contrahendi: 1° qui sufficienti rationis usu carent; 2° qui laborant gravi defectu discretionis iudicii circa iura et officia matrimonialia essentialia mutuo tradenda et acceptanda; 3° qui ob causas naturae psychicae obligationes matrimonii essentialia assumere non valent. Rozszerzenie wymogu dowodu z biegłego o sytuacje przewidziane w kan. 1095 podaje Instrukcja *Dignitas connubii*. Zob. *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii „Dignitas connubii”*, Città del Vaticano 2005 [dalej cyt.: DC], art. 203 § 1.

⁶ T. R o z k r u t, *Tytuł VII. Dowody*, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 279.

⁷ Szeroko na temat godziwości w prawie kanonicznym zob. I. S t a n i s z e w s k i, *Godziwość jako kategoria kanoniczna*, w: *Kościelne prawo procesowe. Prawo rodzinne. Materiały i studia*, t. IV, red. A. Dziegła, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 368-391.

wników łacińsko-polskich przymiotnik *licitus* znaczy zarówno godziwy, jak też dozwolony czy legalny⁸.

Sobański kategorię godziwości dowodów łączy ściśle ze sposobem ich uzyskania. Powołuje się na przykład dokumentów, których niegodziwość jest związana z uzyskaniem ich przez wymuszenie, wykradzenie czy też w inny niegodziwy sposób. Zatem powstaje problem, czy sędzia może odrzucić dokument podstępnie zdobyty, ale użyteczny dla ustalenia prawdy. Choć obowiązkiem sędziego jest ustalanie prawdy materialnej, to jednak musi on respektować zasady etyczne, wedle których cel nie uświęca środków. Stąd obowiązek sędziego zwrócenia się o zgodę drugiej strony na wykorzystanie tych dowodów. Uzyskawszy ją, sędzia może i powinien je dopuścić. Brak takiej zgody, zdaniem Sobańskiego, stwarza domniemanie, że strona, której dokumenty wykradzono czy wyłudzone, sprzeciwia się ich wykorzystaniu, a przynajmniej sobie tego nie życzy⁹. W takiej perspektywie sędzia powinien zadbać, aby nie zostały dopuszczone dowody informacji pozyskanych bez zgody osoby zainteresowanej, posiadającej bezsporne prawo do decydowania o tym, w jakim stopniu będzie się dzielić z innymi swymi myślami, uczuciami i faktami ze swojego życia prywatnego. Sobański zauważa, że sam fakt spisania pewnych intymnych spraw w formie dzienników czy notatek wcale nie oznacza chęci zgody na podzielenie się nimi. Wydaje się jednak, że zarówno prawna, jak i społecznie przyjęta ochrona sfery ludzkiej intymności nie stwarza automatycznie kwestionowania dowodów powołujących się na treści dotyczące tej sfery, a tym samym z góry nie uzasadnia zarzutu ich niegodziwości. Taka sytuacja dotyczy szczególnie spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa, gdzie intymność jakichkolwiek dowodów nie jest czymś niezwykłym. To właśnie na podstawie tych faktów, które były wcześniej skrywane w tajemnicy, sędzia urabia sobie sąd w kwestii ważności małżeństwa. Bardzo trafny wydaje się pogląd Sobańskiego, że tajemnica zawarta w tych dowodach nie dotyczy „spraw cudzych”, a jest to sfera „między małżonkami”, a więc wprowadzenie ich na forum sądowe nie jest bezprawną ingerencją w sferę intymną. Na sądzie spoczywa jednak obowiązek ochrony prawa stron do własnej intym-

⁸ *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. III, Warszawa 1969, s. 360. Podobne tłumaczenie tego terminu, zob. J. S o n d e l, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2006, s. 577.

⁹ R. S o b a ń s k i, *Czy dokumenty prywatne zdobyte w sposób niegodziwy są dopuszczalne jako dowody w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, „*Ius Matrimoniale*” 8 (2003), s. 137-138.

ności¹⁰. Poza tym normy kodeksowe skutecznie zabezpieczają dostęp do intymnych informacji komukolwiek poza sądem, stronami i ich adwokatami¹¹.

Kwestia godziwego zdobywania dowodów nie wydaje się być jednak jedyną w kontekście ich godziwości. W świetle kan. 1527 § 1 KPK/83 można ostatecznie przyjąć za Sobańskim, że kategoria godziwości w tej normie prawnej jest użyta wobec sposobu zdobywania godziwych dowodów, tym bardziej że prawodawca kodeksowy nie wyjaśnia, na czym owa godziwość dowodów miałyby polegać. Takiej możliwości ograniczenia tej kategorii nie daje Instrukcja *Dignitas connubii*, która wyraźnie stanowi, czego owa niegodziwość dowodów dotyczy. Zgodnie z dyrektywami Instrukcji niegodziwość dowodów dotyczy zarówno sposobu ich zdobycia, jak i dowodów samych w sobie niegodziwych (DC 157). W związku z tym Instrukcja postanawia, że ani dowody niegodziwe same w sobie, ani te zdobyte w sposób niegodziwy nie mogą być przedstawione w procesie. Instrukcja stanowi również, że takich dowodów nie można dopuścić, co będzie musiał mieć na uwadze sędzia prowadzący proces¹².

Ukazany powyżej problem wskazuje na kolejne kryterium weryfikacyjne, jakim jest godziwość przedkładanych dowodów. Niegodziwość dowodów *in se*, jak i niegodziwy sposób ich zdobycia stanowi barierę posłużenia się nimi i dopuszczenia ich do procesu. Niewątpliwie sytuacja ta rodzi konflikt, bowiem eliminacja dowodu niegodziwego, ale mającego kluczowe informacje dla sprawy, tamuje dotarcie do prawdy obiektywnej, dlatego opinie kanonistów w tej kwestii są podzielone¹³.

3. KRYTERIUM LEGALNOŚCI

Kolejne kryterium dotyczy legalności dowodów i jest ono bardzo zbliżone do kryterium godziwości, a nawet często z nim tożsame. Warto je jednak wyodrębnić, ponieważ oparte jest ono wprost na normach prawnych,

¹⁰ Tamże, s. 139. Por. W. Kacprzyk, *Prawo do prywatności w prawie kanonicznym i w prawie polskim*, Lublin 2008, s. 64-65.

¹¹ Między innymi: KPK/83 kan. 1470 § 1, 1475, 1598 § 1.

¹² Rozkrut, *Tytuł VII. Dowody*, s. 232-233.

¹³ A. Brzemia-Bonarek, *Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Katowice 2007, s. 74-86. Autorka przytacza relacje z sądów kościelnych opowiadające się przeciw i za dopuszczeniem niegodziwie zdobytych dowodów w procesie o nieważność małżeństwa.

a dotyczy zasadniczo zakazów dowodowych, ważności aktów prawnych oraz prawno-karnej ochrony środków dowodowych.

Wyraźny zakaz dowodowy dotyczy osób, którym prawo zabrania składania zeznań w sądzie w charakterze świadka. Prawodawca kodeksowy wyróżnia dwie kategorie osób niezdolnych do zeznań. Pierwszą stanowią strony oraz ich przedstawiciele, a także sędzia i jego asystenci (inni członkowie trybunału, a więc m.in. notariusz i obrońca wężła), adwokaci oraz inni, którzy pomagają lub pomagali stronom w danej sprawie. Drugą kategorię osób stanowią kapłani w odniesieniu do wszystkiego, co poznali w spowiedzi, choćby penitent prosił o ujawnienie tego. Zakaz ten jest absolutny, bowiem tajemnica spowiedzi jest nienaruszalna (kan. 983)¹⁴. Zakaz ten obejmuje również te osoby, które w jakikolwiek sposób, nawet niechcący podsłuchały czyjaś spowiedź i chciały o tym zeznać w sądzie (kan. 1550 § 2)¹⁵. Oprócz osób, których dotyczy zakaz, nie należy dopuszczać do zeznań małoletnich poniżej czternastego roku życia oraz upośledzonych umysłowo. Aby jednak mogli legalnie zeznawać, sędzia musi dekretem zdeklarować potrzebę ich przesłuchania (kan. 1550 § 2).

Wydaje się, że również kryterium legalności należy zastosować wobec tych świadków, którzy są zobowiązani do zachowania tajemnicy urzędowej lub zawodowej. Prawodawca kościelny wylicza katalog tychże osób, a są nimi: duchowni, w odniesieniu do tego, co im przekazano z racji sprawowania świętej posługi; urzędnicy państwowi, lekarze, położne, adwokaci, notariusze i inni zobowiązani do zachowania tajemnicy urzędowej, także z racji udzielania porady, w zakresie spraw objętych tą tajemnicą (kan. 1548 § 2 n. 1). W tych przypadkach sędzia kościelny nie może nakazać zeznań wyżej wymienionym osobom, one z kolei muszą same rozstrzygnąć, czy w danej sytuacji tajemnica ich wiąże i czy muszą korzystać z prawa do odmowy zeznań¹⁶.

¹⁴ Również polski kodeks postępowania cywilnego daje możliwość odmowy zeznań spowiednikowi co do faktów powierzonych mu na spowiedzi (k.p.c. art. 261 § 2), a kodeks postępowania karnego zawiera absolutny zakaz przesłuchania spowiednika (k.p.k. art. 178 p. 2). Szeroko na ten temat pisze M. Wielec, *Zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi w postępowaniu karnym*, Warszawa 2012.

¹⁵ Zob. L. Del Amo, *Tytuł IV. Dowody*, w: *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1167.

¹⁶ R. Sztymiler, *Proces sporny*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga VII. Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 202.

Tylko świadek zdolny do wyjawienia prawdy może być przydatny w procesie o nieważność małżeństwa. Generalnie należy przyjąć, że ludzie mogą i chcą zeznawać prawdę w procesach sądowych. Ta skłonność do mówienia prawdy może być wzmocniona motywami moralnymi i religijnymi, m.in. przez złożenie przysięgi. Świadek dopuszczający się krzywoprzysięstwa winien być świadomy odpowiedzialności karnej (kan. 1368). Ewentualna kara winna być dostosowana do sytuacji życiowej i kościelnej świadka¹⁷.

Wszelkie oświadczenia złożone w sądzie powinny być świadome i dobrowolne. Gdyby się okazało, że zeznanie zostało złożone na skutek faktycznego błędu lub wymuszone siłą (przymus) lub ciężką bojaźnią, wówczas nie posiada ono żadnej mocy dowodowej (kan. 1538; DC 182). Poza tym te okoliczności są wyraźnie wskazane w normach ogólnych KPK/83, jako wywołujące nieważność czynności prawnej, a w przypadku bojaźni i błędu, co najmniej dające podstawę do unieważnienia takiego aktu (kan. 125 i kan. 126)¹⁸.

W postępowaniu sądowym bardzo ważne znaczenie dowodowe posiada dokument. Przedłożenie sądowi dokumentu podrobionego, przerobionego albo zawierającego poświadczenie nieprawdy może jednak doprowadzić do wydania wadliwych orzeczeń. Możliwość zaistnienia tych nieprawidłowości wymaga ochrony prawnej dokumentu. Prawo kanoniczne zapewnia dokumentom taką ochronę, przewiduje bowiem stosowne kary za nadużycia w posługiwaniu się fałszywymi dokumentami. Można więc mówić, że istnieje ochrona prawno-karna dokumentów.

Zgodnie z normami kodeksowymi bezpośrednim przedmiotem ochrony prawno-karnej publicznego dokumentu kościelnego jest prawda, jaką winien on zawierać (kryterium prawdziwości)¹⁹. Ochrona karna obejmuje również prawdę zawartą we wszelkiego rodzaju dokumentach, jeżeli są one używane w sprawach kościelnych. Zgodnie z kan. 1391 KPK/83 różni się fałsz materialny i intelektualny dokonany w publicznych dokumentach kościelnych. Fałsz dotyczący materii dokumentu określany jest jako fałsz materialny. Wprost jest o nim mowa w kan. 1391 n. 1 KPK/83. Przestępstwo fałszerstwa publicznych dokumentów kościelnych może przejawiać się w różnej formie. Można wskazać na cztery typy material-

¹⁷ Tamże, s. 202.

¹⁸ Zob. De l A m o, *Tytuł IV. Dowody*, s. 1157.

¹⁹ V. De P a o l i s, *Falso, delitto di (Delictum falsi)*, w: *Nuovo dizionario di diritto canonico*, a cura di C.C. Salvador, V. De Paolis, G. Ghirlanda, San Paolo 1993, s. 484.

nych fałszerstw dokumentów, a mianowicie: podrabianie lub przerabianie publicznych dokumentów oraz zniszczenie ich lub ukrycie²⁰.

Podrobienie dokumentu jest wytworzeniem dokumentu przez osobę nie-reprezentującą kompetentnej władzy kościelnej, jednakże w sposób pozorujący autentyczność pisma²¹. Taki podrobiony dokument w rzeczywistości jest zupełnie nowym tworem, a sprawca przez swoje działanie nadaje dokumentowi wrażenie, że pod względem treści i formy pochodzi on od kościelnej osoby publicznej. Przestępstwem przeciw autentyczności dokumentów jest zarówno sporządzenie całkowicie nowego dokumentu wraz z podpisem, jak również podrobienie samego tylko podpisu. Ponadto podrobiony dokument nie pochodzi od osoby, w której imieniu został sporządzony (kan. 1391 n. 1)²².

Przerobienie polega na nadaniu dokumentowi autentycznemu innej treści niż miał ją pierwotnie. Zmiana treści autentycznego dokumentu dokonuje się przez wprowadzenie nowej treści, przez uszczuplenie treści pierwotnej albo przez jej przekształcenie. Przykładowo jest to zmiana daty, nazwiska lub miejscowości. Działaniem przestępczym jest również zniszczenie urzędowego dokumentu kościelnego, czyli jego materialne wyeliminowanie, np. spalanie. Do zaistnienia tego przestępstwa wystarczy zniszczenie dokumentu w takim stopniu, że nie będzie on przedstawiał żadnej wartości pod względem formalno-prawnym. Prawo zakazuje również umyślnego ukrywania dokumentu, które należy rozumieć jako umieszczenie dokumentu w takim miejscu, że w żaden sposób nie mają do niego dostępu osoby upoważnione, adresat albo przełożeni kościelni. Ukrycie dokumentu może być czasowe lub długotrwałe, ale nawet krótkotrwałe schowanie dokumentu w pewnych okolicznościach może spowodować poważne konsekwencje prawne, gdy dany dokument jest konieczny do sprawiedliwego przeprowadzenia postępowania dowodowego²³.

Oprócz fałszu materialnego można wyróżnić również fałsz intelektualny dokumentu. Chodzi tu o dokument sporządzony w związku z wykonywaniem kościelnego zadania i w przepisanej formie, zawierający jednak

²⁰ Zob. J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne*, Warszawa 2003, s. 147-149. Por. V. De Paolis, D. Cito, *Commento al Codice di Diritto Canonico Libro VI*, Roma 2001, s. 354.

²¹ T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. IV, Olsztyn 1990, s. 147.

²² Zob. A. Calabrese, *Diritto penale canonico*, Città del Vaticano 1996, s. 338-339.

²³ J. Syryjczyk, *Kanoniczne prawo karne*, Warszawa 2003, s. 147-148.

falszywą treść. W takiej sytuacji przestępstwem jest urzędowe i świadome poświadczenie nieprawdy, które może spowodować skutki prawne. Nieprawda zawarta w publicznym dokumencie kościelnym musi być wyłącznie tego rodzaju, że dotyczy tych okoliczności, które mają znaczenie prawne, o czym decyduje charakter dokumentu i cel jego wystawienia. Przykładem takiego działania jest stwierdzenie przez proboszcza wbrew rzeczywistości wolnego stanu nupturienta²⁴. Takie przestępstwo popełnia m.in. proboszcz, jeśli w zaświadczeniu do urzędu stanu cywilnego zmienia datę zawarcia małżeństwa konkordatowego²⁵.

Obrona prawno-karna dotyczy nie tylko ingerencji w wewnętrzną strukturę dokumentu, ale obejmuje też posługiwanie się nielegalnymi dokumentami. Za działanie przestępcze prawo kanoniczne uważa używanie fałszywego lub zmienionego dokumentu kościelnego, polegające na powoływaniu się na ten dokument na forum kościelnym, jak i świeckim celem osiągnięcia zamierzonego skutku²⁶. Przestępstwem jest również posługiwanie się innymi dokumentami fałszywymi lub zmienionymi, które nie są kościelnymi dokumentami publicznymi (kan. 1391 n. 2). W świetle prawa kanonicznego warunkiem koniecznym do dokonania przestępstwa jest użycie takich dokumentów w sprawach kościelnych²⁷.

Obrona dokumentu zawarta jest przede wszystkim w karalności wszystkich przestępstw mieszczących się w fałszerstwie dokumentów. W porównaniu jednak do polskiego prawa karnego²⁸ w prawie kanonicznym karalność ta jest fakultatywna, natomiast sankcja karna nieokreślona²⁹. Mimo to, ochrona prawna dokumentów jest bardzo ważną instytucją, ponieważ powoduje swego rodzaju prewencyjną weryfikację dokumentu. Świado-

²⁴ P a w ł u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 148.

²⁵ S y r y j c z y k, *Kanoniczne prawo karne*, s. 150.

²⁶ F. L e m p a, *Księga VI. Sankcje w Kościele. Część szczegółowa*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983r.*, t. IV, Lublin 1987, s. 269.

²⁷ P a w ł u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 147.

²⁸ Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów są o wiele surowiej karane w polskim prawie karnym. Zob. k.k. art. 270: „§ 1. Kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Tej samej karze podlega, kto wypełnia blankiet, opatrzony cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę albo takiego dokumentu używa. § 3. Kto czyni przygotowania do przestępstwa określonego w § 1, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Obszernie o zjawisku fałszowania dokumentów pisze J. P i ó r k o w s k a - F l i e g e r, *Falsz dokumentu w polskim prawie karnym*, Zakamycze 2004.

²⁹ S y r y j c z y k, *Kanoniczne prawo karne*, s. 151.

mość poniesionych konsekwencji być może spowoduje, że osoba posiadająca podejrzaną dokument zaniecha użycia go w procesie kanonicznym. Możliwość ingerencji w strukturę materialną i intelektualną dokumentu powinna też uwrażliwić czujność sędziego wobec dokumentów mu przedkładanych. W wielu bowiem przypadkach może pojawić się konieczność kwestionowania wiarygodności dokumentów składanych w procesie, gdyby dostarczony do sądu dokument został sfałszowany lub bezprawnie użyty.

4. KRYTERIUM DOMNIEMANIA MOCY DOWODOWEJ

Prawo procesowe zna dwie zasady oceny środków dowodowych: zasada swobodnej oceny dowodów, zwana materialną, oraz zasada ustawowej oceny dowodów, zwana formalną lub ustawową teorią dowodową. Są to zasady stare, mające korzenie w procesie rzymskim³⁰. Według pierwszej zasady sędzia ocenia skuteczność poszczególnych środków dowodowych zgodnie z własnym przekonaniem, natomiast według drugiej – sędzia bierze pod uwagę ustawy apriorycznie przesądzające o wartości poszczególnych dowodów³¹. Prawodawca w KPK/83, podobnie jak i w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r.³², wyraźnie preferuje zasadę swobodnej oceny dowodów, stwierdzając że tylko ta zasada może maksymalnie zapewnić dojście do prawdy obiektywnej, która jest celem i duszą każdego postępowania procesowego³³. Zasada swobodnej oceny dowodów nie jest jednak obowiązującą bezwzględnie w procesie kanonicznym, gdyż dopuszcza się wyjątki. Przepis kan. 1608 § 3 zawiera klauzulę: *firmis praescriptis legis de quarundam probationum efficaci*. Może więc się zdarzyć, że sama ustawa określi skuteczność jakiegoś środka dowodowego. Zasadniczo te zasady przybierają

³⁰ T. Rozkrut, *Wzrost opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim*, Tarnów 2002, s. 51.

³¹ Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 291.

³² *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, 27.05.1917, AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593 [dalej cyt.: KPK/17], can. 1869 § 3. Por. *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum „Provida Mater Ecclesia”*, AAS 28 (1936), s. 313-361 [dalej cyt.: PM], art. 197 § 3.

³³ O zasadzie poszukiwania prawdy obiektywnej, jako podstawowej i bezwzględnie obowiązującej w systemie kościelnego prawa procesowego pisze A. Dzięga, *Zasada poszukiwania prawdy obiektywnej w procesie kanonicznym*, w: *Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia*, t. IV, s. 169-188.

postać domniemania prawnego. W tym kontekście można więc mówić o kryterium prawnego domniemania oceny niektórych dowodów.

Kryterium domniemania mocy dowodowej ma zastosowanie m.in. przy weryfikacji dokumentów, którym prawo kanoniczne przypisuje walor pełnego dowodu³⁴. Dostarczając do procesu dokument publiczny, strona ma za sobą domniemanie prawne, że ma on taką moc dowodową we wszystkim, co się w nim stwierdza wprost i zasadniczo (kan. 1541). Jednakże strona przeciwna może wykazać nieprawdziwość takiego domniemania. W takim razie domniemanie musi ustąpić miejsca prawdzie, zgodnie z zasadą: *praesumptio cedit veritati*. Poza tym nie tylko strona przeciwna, lecz także sędzia z urzędu może podważyć domniemanie prawne, jeżeli skądinąd wynika, że fakty stanowiące podstawę tego domniemania są w rzeczywistości nieprawdziwe³⁵.

Normy podające moc dowodową dokumentów prywatnych również zostały zapisane w postaci domniemania prawnego. Zgodnie z kan. 1542 KPK/83 dokument prywatny, uznany przez stronę lub sędziego, w odniesieniu do autora lub tego, kto go podpisał, a także wobec tych, których sprawa jest z nim związana, ma taką wartość dowodową jak przyznanie pozasądowe i jest to jednocześnie kolejne domniemanie zawarte w ustawie³⁶. Znaczenie dowodowe przyznania pozasądowego przytoczone w procesie będzie zależało od oceny sędziego, po rozważeniu wszystkich okoliczności (kan. 1537). Najważniejszym kryterium oceny mocy dowodowej przyznania pozasądowego będzie niepodważony czas³⁷ złożenia oświadczenia³⁸. Przeciwno innym osobom, a więc tym, które nie są autorami tego dokumentu, a także tym, których sprawa nie jest z nim związana, dokument prywatny ma taką moc dowodową, jaką mają oświadczenia stron niebędą-

³⁴ R o z k r u t, *Walog opinii biegłego*, s. 39.

³⁵ P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 281.

³⁶ Sztymchmiler definiuje przyznanie pozasądowe jako „pisemne lub ustne oświadczenie strony dotyczące przedmiotu sporu, złożone poza sądem, w którym ta strona przyznaje to, co w aktualnie prowadzonym procesie twierdzi strona przeciwna, czyli co stanowi w owym procesie wypowiedź przeciwko sobie”. Zob. R. Sztymchmiler, *Oświadczenia stron jako środek dowodowy*, w: *Ecclesia et status. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Krukowskiego*, red. A. Dębiński, K. Orzeszyna, M. Sitarz, Lublin 2004, s. 576.

³⁷ W przypadku spisania przed ślubem warunkowej umowy małżeńskiej w prywatny sposób, taki dokument umowy należy poddać badaniu na okoliczność czasu jego powstania, zwłaszcza wtedy, gdy nie można powołać wiarygodnych świadków. Zob. T. P a w l u k, *Kanoniczna praktyka procesowa w sprawach małżeńskich*, Warszawa 1975, s. 53.

³⁸ S z t y c h m i l e r, *Oświadczenia stron jako środek dowodowy*, s. 577.

ce przyznaniami. W przypadku zaś oświadczenia stron niebędących przyznaniami, ich moc dowodową ocenia sędzia, uwzględniając pozostałe okoliczności sprawy, ale nie może przyznać im mocy pełnego dowodu, chyba że dojdą inne elementy, które je ostatecznie wzmocnią (kan. 1536 § 2 KPK/83). W świetle powyższych norm kodeksowych dokument prywatny ma znaczenie albo przyznania pozasądowego, albo zwykłego oświadczenia, których wartość dowodową ocenia sędzia, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności. Dokument ten jednak nie może stanowić pełnego dowodu w odniesieniu do spraw dotyczących dobra publicznego, do jakich też należą procesy o nieważność małżeństwa, chyba że jego wiarygodność w świetle zaistniałych okoliczności nie budzi żadnych zastrzeżeń. Przykładowo pokwitowanie odbioru pożyczonej sumy może dostarczyć pełnego dowodu w sprawie o zwrot pożyczki. Żaden jednak dokument prywatny, jeśli nie został wzmocniony innymi posiłkowymi środkami dowodowymi, nie może dowieść nieważności małżeństwa. Pawluk jednak zauważa, że w sprawach o nieważność małżeństwa, zwłaszcza z tytułu przymusu i bojaźni oraz postawienia warunku, duże znaczenie mogą mieć listy, które małżonkowie wymieniali między sobą lub z innymi osobami przed zawarciem małżeństwa, a nawet po ślubie, lecz w czasie niepodejrzanym, byleby autentyczność tych listów i czas ich napisania nie budziły wątpliwości³⁹.

Prawodawca kościelny pozostawił, że świeckim dokumentem urzędowym jest ten, który za taki jest uznany przez prawo w danym państwie (kan. 1540 § 2). Należy więc mieć na uwadze dane przepisy, ponieważ określają one moc dowodową tych dokumentów. Przywołanie tych norm jest pomocne przy weryfikacji dokumentów cywilnych w procesach kościelnych⁴⁰. Poza tym konstrukcje weryfikacyjne, jakimi są domniemania prawne zapisane w przepisach prawa świeckiego, mogą posłużyć sędziemu kościelnemu do sformułowania własnych domniemań sędziowskich.

Wobec zeznań świadka prawodawca wskazał wyraźnie tylko jedną zasadę domniemania jego wartości dowodowej. Zasada ta dotyczy zeznań jednego świadka, a formułuje ją paremia prawa rzymskiego: *unus testis, nullus testis*. Zeznania jednego świadka nie mogą być więc pełnym dowodem

³⁹ P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 257.

⁴⁰ Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich w kan. 1222 wprost wymaga, aby przy weryfikacji publicznych dokumentów cywilnych stosować odnoszące się do nich prawo cywilne. *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Paulii PP. II promulgatus*, AAS 82 (1990), s. 1033-1363; *Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez Papieża Jana Pawła II*, przekład polski, Lublin 2002. Zob. D e l A m o, *Tytuł IV. Dowody*, s. 1160.

(kan. 1553)⁴¹, potrzeba zeznań przynajmniej dwóch świadków, zeznających na podstawie własnej wiedzy i zgodnie⁴². Od ogólnej zasady oceny jednego lub jedynego świadka prawo przewiduje dwa wyjątki. Pierwszym jest zeznanie świadka kwalifikowanego, który zeznaje o czynnościach związanych z pełnionym w Kościele urzędem. Do świadków tych należy zaliczyć np. biskupa, proboszcza, notariusza. Drugim wyjątkiem jest przekonanie sędziego o wystarczalności dowodu z jednego świadka na podstawie szczególnych okoliczności rzeczy lub osób. Może to dotyczyć np. zeznania bardzo wiarygodnego świadka, który posiadał wiedzę na temat danego związku małżeńskiego, ale w czasie niepodejrzanym, a więc wtedy gdy strony nie rozważały możliwości rozwiązania swoich spraw na drodze sądowej⁴³.

5. KRYTERIUM FORMALNOŚCI

Wymogi formalne stawiane wobec zgłaszanych dowodów stanowią kolejne z kryteriów ich procesowej oceny. Właściwie często będzie to ocena przedprocesowa, ponieważ niespełnienie wymagań prawnych spowoduje, że dany środek dowodowy nie będzie mógł być brany pod uwagę przez sędziego albo nigdy nie zaistnieje w procesie.

Dla zmobilizowania stron do sprawnego dowodzenia swoich twierdzeń sędzia wyznacza czas na zgłoszenie i skompletowanie materiału dowodowego (kan. 1516). Ogólne przepisy dotyczące procesu spornego, a takim jest proces o nieważność małżeństwa, stanowią, że termin wyznaczony na zbieranie i uzupełnianie dowodów jest terminem sędziowskim (*terminus iudicialis*). To z kolei daje sędziemu możliwość na przedłużanie lub skrócenie wcześniej ustalonego terminu. Przedłużenie może się dokonać na wniosek stron, natomiast skrócenie powinno nastąpić za ich zgodą⁴⁴.

Ten, kto chce w procesie o nieważność małżeństwa użyć dowodu ze świadka, musi najpierw odpowiednio go zgłosić. Powinien zatem podać nazwiska świadków wraz z ich zamieszkaniem. Warto zwrócić uwagę na to, że prawodawca kodeksowy domaga się podania zamieszkania stałego (*domicilium*) w sensie kanonicznym (kan. 1552 § 1). Wymóg ten łagodzi nieco Instrukcja *Dignitas connubii*, stwierdzając że wystarczy również

⁴¹ Por. can. 1791 § 1 KPK/17.

⁴² Can. 1791 § 2 KPK/17.

⁴³ S z t y c h m i l e r, *Proces sporny*, s. 228-229.

⁴⁴ Tamże, s. 160.

wskazanie miejsca faktycznego pobytu (art. 198). Wydaje się jednak, że i w tym przypadku warto podać także *domicilium*, bowiem to własny duszpasterz może być poproszony o świadectwo kwalifikacyjne. Strona, zgłaszając świadków, powinna wskazać ich roztropną liczbę. W praktyce najczęściej jest ich trzech lub czterech. Strona winna więc zwrócić uwagę na jakość świadków, a nie na ich liczbę. Sędzia ma bowiem prawo ograniczyć zbyt wielką liczbę świadków (kan. 1553). Przed przesłuchaniem sędzia ma obowiązek podać stronom ich nazwiska (kan. 1554), aby stwierdzić zawnocześnie, czy któryś ze świadków nie jest obciążony jakąś wadą (kan. 1555)⁴⁵.

Wielokrotnie w procesie o nieważność małżeństwa jest wymagany lub zalecany dowód z opinii biegłego. Proces ten jest procesem pisemnym, stąd opinia biegłego musi być przedłożona właśnie w formie pisemnej. Pośrednio świadczy o tym norma kodeksowa, polecająca podpisanie opinii przez biegłego (kan. 1578 § 1).

Kryterium formalne przydatne jest najbardziej przy weryfikacji dokumentów. Dokumenty, aby miały wartość dowodową w sądzie, muszą być przedstawiane w oryginale lub uwierzytelnionym odpisie oraz złożone w kancelarii trybunału dla zbadania ich przez sędziego i stronę przeciwną (kan. 1544; DC 190). Za dokument oryginalny (*documentum originale*), należy uważać pierwowzór dokumentu, który został własnoręcznie podpisany przez wystawcę. Czasami może się zdarzyć, że z woli wystawcy (wystawców) dokument może powstać w kilku oryginalnych wykonaniach, a zatem może istnieć kilka oryginałów tego samego dokumentu⁴⁶.

Odpis uwierzytelniony (*exemplar authenticum*) to dokument odtworzony w całości lub części, czyli kopia lub wyciąg z dokumentu, których zgodność z oryginałem poświadczyła odpowiednia osoba pełniąca urząd w danej kancelarii. Ponadto uwierzytelniony odpis dokumentu urzędowego ma taką samą wartość dowodową co oryginał. Natomiast uwierzytelnienie odpisu dokumentu prywatnego nie zwiększa jego wartości dowodowej. W tym przypadku uwierzytelniony odpis takiego dokumentu świadczy jedynie o istnieniu dokumentu oryginalnego, natomiast nie dowodzi prawdziwości zawartej w nim treści⁴⁷.

⁴⁵ Zob. Del Amo, *Tytuł IV. Dowody*, s. 1169-1170.

⁴⁶ H. KołECKI, *Pojęcie dokumentu publicznego, autentycznego i oryginalnego w polskim prawie karnym, cywilnym i administracyjnym oraz kryminalistyce*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Andrzeja Szwarca*, red. T. Hanausek, Z. Kegel, K. Sławik, Wrocław 2001, s. 123.

⁴⁷ Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 258.

Dokumenty na dowód chrztu, święceń, śmierci, profesji zakonnej, małżeństwa, powinowactwa duchowego, dyspensy od przeszkody kanonicznej muszą być dokumentami kościelnymi, czyli sporządzonymi przez właściwe władze kościelne (PM, art. 156 § 1 n. 4). Odpis dokumentu musi być potwierdzony podpisem właściwego urzędnika archiwum, w którym znajduje się oryginał, i opatrzony pieczęcią (PM, art. 159 § 2). Odpis dokumentu świeckiego jest autentyczny, jeżeli sporządzono go według przepisów prawa cywilnego (PM, art. 159 § 3).

Podpis odrębny niewątpliwie jest ściśle złączony ze sporządzaniem dokumentów. Brak podpisu powoduje, że jest niemożliwe ustalenie autora jakiegoś pisma, a przynajmniej jest wątpliwe jego autorstwo. Zwłaszcza w dokumentach publicznych podpis stanowi istotny element zabezpieczający i identyfikujący. Prawodawca kodeksowy w wielu miejscach wprost domaga się złożenia podpisów⁴⁸, które stanowią jednocześnie istotny element dokumentów kościelnych. O konieczności podpisu na dokumencie informują też podręczniki prawa kanonicznego⁴⁹. Dokument prywatny musi również być opatrzony podpisem, w takim stopniu, aby jego autor był możliwy do identyfikacji, inaczej będzie to tylko anonim⁵⁰.

Kryterium formalne dotyczy również nienaruszalności dokumentów. W razie przedłożenia dokumentów wytartych, poprawionych, uzupełnionych lub zniekształconych w inny sposób do sędziego należy ocena, czy i jakie znaczenie mają te dokumenty⁵¹. Przepis ten dotyczy zarówno doku-

⁴⁸ Zob. KPK/83 kan. 55, 56, 173 § 4, 267 § 1, 285 § 4, 466, 474, 483 § 1, 484, 535 § 3, 695 § 2, 697 n. 3, 1034 § 1, 1036, 1105 § 2-3, 1283 n. 2, 1437 § 1, 1473, 1504 n. 3, 1524 § 1, 1542, 1557 § 2, 1569 § 2, 1578 § 1, 1612 § 4, 1622 n. 3, 1664.

⁴⁹ J. Pelczar, *Prawo małżeńskie katolickie z uwzględnieniem prawa cywilnego*, Kraków 1885, s. 631; Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 256; Sztymiler, *Proces sporny*, s. 194.

⁵⁰ Instrukcja *Dignitas connubii* wskazuje, że listy anonimowe i inne jakiegokolwiek rodzaju anonimowe dokumenty same z siebie nie mogą być uważane za poszlaki, chyba że podają fakty, które mogą być skądinąd potwierdzone. Zob. DC 188. Wynika z tego, że listy i dokumenty muszą być podpisane. Poza tym anonimów nie wolno przyjmować, ponieważ nie tylko nie mają charakteru dokumentów, ale dla sądu nie mają żadnego znaczenia dowodowego. Można je przyjąć tylko wyjątkowo, jeśli podane w nich fakty można było stwierdzić w inny jeszcze sposób. Szerzej na temat konstytutywnej roli podpisu w dokumencie zob. Witkowski, *Kryteria weryfikacji dokumentów w kościelnym prawie procesowym*, w: *Kościelne prawo procesowe. Prawo rodzinne. Materiały i studia*, t. V, red. A. Dziega, M. Greszata-Telusiewicz, Z. Jancewicz, P. Telusiewicz, Lublin 2010, s. 490-497.

⁵¹ Kan. 1543 KPK/83: Si abrasa, correctata, interpolata aliove vitio documenta infecta demonstrantur, iudicis est aestimare an et quanti huiusmodi documenta sint facienda. Por. DC art. 189.

mentów urzędowych, jak i prywatnych. Wady mogące świadczyć o nieautentyczności dokumentu mogą dać podstawę sędziemu do jego niedopuszczenia. Nie odmawia się im jednak nigdy i w żadnym wypadku mocy prawnej⁵².

Dokumenty mogą być naruszone w sposób naturalny, np. przez wodę lub ogień, a także w skutek świadomego działania człowieka. W jednym i drugim przypadku sędzia będzie musiał je ocenić, zwracając szczególną uwagę, czy nie zostały zniszczone lub sfałszowane istotne części dokumentu. Za część istotną dokumentu uważa się tę, od której zależy wartość prawna dokumentu w przedłożonej kwestii. Przykładowo, będzie chodziło tu o datę, nazwisko wystawcy, nazwisko powoda lub pozwanego, podpisy czy też sama treść prawna dokumentu. W sytuacjach wątpliwych sędzia będzie mógł posłużyć się pomocą ekspertów, aby ocenili wagę uszkodzenia⁵³. Gdy natomiast poprawki, wtręty lub skreślenia zostały dokonane przez notariusza i zostały przez niego potwierdzone w danym dokumencie, zachowuje on wtedy całkowitą moc dowodową⁵⁴.

6. KRYTERIA WZMACNIAJĄCE WIARYGODNOŚĆ

Przy weryfikacji środków dowodowych sędzia może posłużyć się środkami, które wprost lub też pośrednio zalecane są przez prawo. Jednym z elementów wzmacniających oświadczenia stron oraz zeznania świadków jest przysięga (*iusiurandum*). Przed przesłuchaniami sędzia powinien stronom i ich świadkom przypomnieć, że mają poważny obowiązek mówić całą i samą prawdę. Przysięga ma być złożona zgodnie z wymogami prawa kanonicznego, według których jest to wezwanie imienia Bożego na świadka prawdy (kan. 1199). Wezwania tego można dokonać w różny sposób: bądź tylko słowami (np. Tak mi dopomóż Bóg), bądź znakami (położenie ręki na krzyżu lub Ewangeliu), bądź też słowami i znakami (np. Tak mi dopomóż Panie Boże i ta święta Ewangelia, której rękami moimi dotykam)⁵⁵. Natomiast w przypadku gdy ktoś odmawia złożenia przysięgi, powinien złożyć przynajmniej obietnicę zeznania prawdy (DC, art. 167 § 2), należy bowiem

⁵² S z t y c h m i l e r, *Proces sporny*, s. 195.

⁵³ R o z k r u t, *Tytuł VII. Dowody*, s. 266.

⁵⁴ S z t y c h m i l e r, *Proces sporny*, s. 196.

⁵⁵ E. S z t a f r o w s k i, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II, Warszawa 1979, s. 442.

zakładać naturalny przejaw osoby ludzkiej do mówienia prawdy, wynikający nie tylko z motywów religijnych, ale i moralnych⁵⁶.

Innymi istotnymi elementami związanymi z przesłuchaniem stron i świadków są świadectwa kwalifikacyjne⁵⁷, o które w razie potrzeby może poprosić sędzia (kan. 1572)⁵⁸, a które wystawia proboszcz lub duszpasterz stron i świadków⁵⁹. Szafrowski podkreśla, że na sumieniu duszpasterza wystawiającego świadectwo kwalifikacyjne spoczywa wielka odpowiedzialność, ponieważ ich treść brana jest pod uwagę przez sędziego wydającego wyrok⁶⁰. Ponadto Pawluk zaznacza, że pismo takie powinno być sporządzone przy użyciu papieru znormalizowanego, a więc nie może to być dowolny skrawek papieru. Odczytanie pisma także nie może nastęrczać żadnych trudności. U góry pisma należy podać imię i nazwisko oraz dokładny adres autora pisma. Pismo może być opatrzone pieczęcią potwierdzającą urząd wystawcy pisma. W każdym takim piśmie należy zaznaczyć, gdzie i kiedy je sporządzono. Dokument ten powinien być podpisany przez wystawcę, a sam podpis musi być zawsze ręczny⁶¹. Warto też dodać, że oprócz świadectw kwalifikacyjnych, w niektórych sądach, dla lepszego przygotowania stron i świadków do przesłuchania, żąda się od nich zaświadczeń o odbytej spowiedzi⁶².

W procesach kościelnych, zwłaszcza w sprawach małżeńskich na wiarygodność dowodów ma wpływ czas, w którym zostały wytworzone lub były znane w otoczeniu. Stąd szczególną rolę mają dokumenty prywatne, np. listy, ale i nowoczesne środki komunikacji, jak maile, które małżonkowie wymieniali między sobą lub z innymi czy to przed zawarciem małżeństwa, czy po, lecz w czasie niepodejrzanym (DC art. 186 § 1)⁶³. W przypadku spraw małżeńskich, zdaniem Sztachmilera, czas podejrzany rozpoczyna się od momentu podjęcia starań o stwierdzenie nieważności⁶⁴. Jak zauwa-

⁵⁶ A.M. Czaja, *Skuteczność zeznań świadka w kanonicznym procesie spornym*, Toruń 2010, s. 215.

⁵⁷ Por. DC art. 201.

⁵⁸ Oprócz świadectw kwalifikacyjnych dla świadków o podobne sędzia może poprosić dla stron. Zob. E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. IV, Warszawa 1986, s. 388-389.

⁵⁹ Rozkrut, *Tytuł VII. Dowody*, s. 276.

⁶⁰ Szafrowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, s. 634.

⁶¹ Pawluk, *Kanoniczna praktyka procesowa*, s. 62.

⁶² M. Greszta, *Kanoniczny proces zwyczajny w ujęciu Księdza Profesora Jerzego Grzywacza*, Lublin 2007, s. 131.

⁶³ Por. PM art. 163 § 1.

⁶⁴ Sztachmiler, *Oświadczenia stron jako środek dowodowy*, s. 577.

za Pawluk, dowody te będą przydatne w udowadnianiu spraw z tytułu przymusu i bojaźni oraz postawienia warunku. Oczywiście, odrębną kwestią jest sprawdzenie autentyczności tych listów i czas ich napisania⁶⁵.

*

Dowodzenie stanowi istotną część każdego procesu. Ze zgromadzonych dowodów sędzia czerpie argumenty do osiągnięcia pewności moralnej, koniecznej do wydania wyroku. Jednak samo zgromadzenie dowodów nie wystarczy, trzeba jeszcze ocenić ich wartość dowodową. Kościelne prawo procesowe posługuje się dwoma systemami oceny środków dowodowych: systemem oceny legalnej i systemem swobodnej oceny dowodów, jednak wielość dowodów oraz źródeł ich pochodzenia domaga się wskazania bardziej konkretnych kryteriów ich weryfikacji.

Ocena użyteczności danego dowodu w pierwszej kolejności należy do strony, która go dostarcza lub zgłasza do sądu. Zazwyczaj strona chce zaprezentować jak najwięcej dowodów popierających jej roszczenie. Sędzia może jednak zdecydować, że niektóre z przedłożonych dowodów nie mają związku ze sprawą. Taka sytuacja każe więc przyjąć kryterium użyteczności dowodu dla rozpatrywanej sprawy.

Istotnym kryterium weryfikacyjnym w porządku kanonicznym jest godziwość przedkładanych dowodów. Niegodziwość dowodu *in se*, jak i niegodziwy sposób jego zdobycia stanowi barierę posłużenia się nimi w procesie. Sędzia musi zmierzyć się w tym wypadku z decyzją, czy należy odrzucić dany dowód, choć niesie on pewne istotne informacje dla sprawy. Bardzo zbliżone do kryterium godziwości, a nawet często z nim tożsame, jest kryterium legalności dowodów. Dotyczy to zasadniczo zakazów dowodowych, ważności aktów prawnych oraz prawno-karnej ochrony środków dowodowych.

Dowody, za którymi stoi domniemanie prawne, mają moc dowodową taką, jaką przypisuje im norma prawna. Strona, na której korzyść przemawia domniemanie prawne, nie musi więc dowodzić swoich twierdzeń. Również sędzia weryfikujący przedkładane dowody będzie mógł skorzystać w swojej ocenie z gotowych wniosków, które są zawarte w domniemaniach prawnych.

⁶⁵ P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 257.

Wymogi formalne stanowią kolejną grupę kryteriów oceny dowodów w procesach kościelnych. Do kryteriów tych należy zaliczyć czas, sposób i formę przedkładania dowodów w procesie. Z kolei dla potwierdzenia mocy dowodowej niektórych dowodów można zastosować środki, które stanowią kryteria wzmacniające ich wiarygodność. Dla dowodów osobowych, takich jak oświadczenia stron i zeznania świadków, należy zastosować przysięgę i świadectwa kwalifikacyjne, natomiast dla dowodów rzeczowych, takich jak dokumenty, należy przyjąć kryterium powstania tych dowodów w tzw. czasie niepodejrzanym.

Przedstawione tu kryteria procesowej weryfikacji dowodów nie stanowią zestawu zamkniętego. Zostały zaprezentowane te, które wydają się być najbardziej podstawowe. Kryteria te mają swoje oparcie przede wszystkim w kościelnych normach procesowych oraz w opinii kanonistów.

BIBLIOGRAFIA

Źródła prawa

- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Paulii PP. II promulgatus, *Acta Apostolicae Sedis* 82 (1990), s. 1033-1363; Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich promulgowany przez Papieża Jana Pawła II, przekład polski, Lublin 2002.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, 25.01.1983, *Acta Apostolicae Sedis* 75 (1983), pars II, s. 1-317; Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.
- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, 27.05.1917, *Acta Apostolicae Sedis* 9 (1917), pars II, s. 1-593.
- Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii „Dignitas connubii”, Città del Vaticano 2005.
- Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis in pertractandis causis de nullitate matrimoniorum „Provida Mater Ecclesia”, *Acta Apostolicae Sedis* 28 (1936), s. 313-361.
- Kodeks postępowania cywilnego z dnia 17 listopada 1964 r., Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.
- Kodeks postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.

Literatura

- Brzemia-Bonarek Aleksandra, *Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Katowice 2007.
- Calabrese Antonio, *Diritto penale canonico*, Città del Vaticano 1996.
- Czaja Arkadiusz M., *Skuteczność zeznań świadka w kanonicznym procesie spornym*, Toruń 2010.

- De Paolis Velasio, Cito Davide, Commento al Codice di Diritto Canonico Libro VI, Roma 2001.
- De Paolis Velasio, Falso, delitto di (Delictum falsi), w: Nuovo dizionario di diritto canonico, a cura di C.C. Salvador, V. De Paolis, G. Ghirlanda, San Paolo 1993, s. 484-486.
- Del Amo León, Tytuł IV. Dowody, w: Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego. Edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1147-1190.
- Dzięga Andrzej, Zasada poszukiwania prawdy obiektywnej w procesie kanonicznym, w: Kościelne Prawo Procesowe. Prawo Rodzinne. Materiały i Studia, t. IV, red. A. Dzięga, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 169-188.
- Greszata Marta, Kanoniczny proces zwyczajny w ujęciu Księdza Profesora Jerzego Grzywacza, Lublin 2007.
- Kacprzyk Wiesław, Prawo do prywatności w prawie kanonicznym i w prawie polskim, Lublin 2008.
- Kołecki Hubert, Pojęcie dokumentu publicznego, autentycznego i oryginalnego w polskim prawie karnym, cywilnym i administracyjnym oraz kryminalistyce, w: Księga pamiątkowa ku czci Profesora Andrzeja Szwarca, red. T. Hanausek, Z. Kegel, K. Sławik, Wrocław 2001, s. 119-131.
- Kuryłowicz Marek, Słownik terminów, zwrotów i sentencji prawniczych łacińskich oraz pochodzenia łacińskiego, Zakamycze 2002.
- Lempa Florian, Księga VI. Sankcje w Kościele. Część szczegółowa, w: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., t. IV, Lublin 1987, s. 219-280.
- Pawluk Tadeusz, Kanoniczna praktyka procesowa w sprawach małżeńskich, Warszawa 1975.
- Pawluk Tadeusz, Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. IV, Olsztyn 1990.
- Pelczar Józef, Prawo małżeńskie katolickie z uwzględnieniem prawa cywilnego, Kraków 1885.
- Piórkowska-Flieger Joanna, Fałsz dokumentu w polskim prawie karnym, Zakamycze 2004.
- Rozkrut Tomasz, Waler opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim, Tarnów 2002.
- Rozkrut Tomasz, Tytuł VII. Dowody, w: Komentarz do Instrukcji procesowej „Dignitas connubii”, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 229-295.
- Słownik łacińsko-polski, red. M. Plezia, t. III, Warszawa 1969.
- Sobański Remigiusz, Czy dokumenty prywatne zdobyte w sposób niegodziwy są dopuszczalne jako dowody w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa, *Ius Matrimoniale* 8 (2003), s. 137-138.
- Sondel Janusz, Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków, Kraków 2006.
- Staniszewski Ireneusz, Godziwość jako kategoria kanoniczna, w: Kościelne prawo procesowe. Prawo rodzinne. Materiały i studia, t. IV, red. A. Dzięga, M. Greszata, P. Telusiewicz, Lublin 2007, s. 368-391.
- Syryjczyk Jerzy, Kanoniczne prawo karne, Warszawa 2003.

- Sztafrowski Edward, Podręcznik prawa kanonicznego, t. IV, Warszawa 1986.
- Sztafrowski Edward, Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej. Podręcznik dla duchowieństwa, t. II, Warszawa 1979.
- Sztychmiler Ryszard, Oświadczenia stron jako środek dowodowy, w: Ecclesia et status. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Krukowskiego, red. A. Dębiński, K. Orzeszyna, M. Sitarz, Lublin 2004, s. 563-579.
- Sztychmiler Ryszard, Proces sporny, w: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Księga VII. Procesy, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 123-315.
- Wielec Marcin, Zakaz dowodowy tajemnicy spowiedzi w postępowaniu karnym, Warszawa 2012.
- Witkowski Wojciech, Kryteria weryfikacji dokumentów w kościelnym prawie procesowym, w: Kościelne prawo procesowe. Prawo rodzinne. Materiały i studia, t. V, red. A. Dzięga, M. Greszata-Telusiewicz, Z. Jancewicz, P. Telusiewicz, Lublin 2010, s. 487-511.

Measures of Proofs' Consideration in the Canonical Trial of Nullity of Marriage

Summary

Evidentiary procedure is elementary part of every court process. The judge derives moral certitude (which is necessary to pronounce the sentence) from the proofs. Cumulation of the evidences is not enough – the judge needs to weigh them. The procedural canon law uses two different systems of weighing proofs: system of formal truth and system of free appraisal of evidence. The number of evidences and their sources demands pointing the way they were verified. The first measure is usefulness of evidence for the case. The first analysis of usefulness should be done by the parties, who adduce or deliver such a proof. The judge can decide that some of proofs have no connection with the case. Next measure of proofs is licitness. When the proof is not licit or it was gained indecent way, it cannot be used in trial. Very similar measure to licitness is legitimacy. As far as evidentiary prohibitions, validity of legal acts and penal protection of evidentiary means are concerned legitimacy is seen in the same way as licitness. Another criteria is presumption of certain proofs probative force which coming from legal presumptions included in legal provisions. Important group of legal criterions are formal requirements such as time, form and way of adducing the proofs. There can be applied means which enhance proofs credible for confirmation of proofs probative force. The personal evidentiary means as declaration of the parties and testimonies should be strengthen by an oath and testimonial letters. Meanwhile for the material proofs as documents it is needed presumption that they arose in *tempore non suspecto*.

Translated by Anna Terpin

Słowa kluczowe: proces kanoniczny, pewność moralna, strony, sędzia, domniemanie prawne

Key words: canonical trial, moral certitude, parties, judge, legal presumption